

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź
czwartek
20 października
1949 r.
Rok V
Nr 289
(1553)



Foto API

Przed 40 laty było w Tadżykistanie (dziś Republika Tadżycka) 99,5 proc. analfabetów. Obecnie nie ma tam analfabetów. Już w r. 1945 Republika posiadała 3.051 szkół. Sieć szkół rozbudowuje się stale.

Na zdjęciu uczennice Instytutu Rolniczego.

PREMIER NIEMIEC

o najważniejszej dla nas sprawie

Wywiad dziennikarzy polskich z Otto Grotewohlem

BERLIN, 19.10 (PAP). Premier Otto Grotewohl przyjął bawiącą w Berlinie delegację dziennikarzy polskich. Poniżej zamieszczamy pytania dziennikarzy i odpowiedzi premiera Grotewohla.

1. JAK OPINIA PUBLICZNA W NIEMCZECH PRZYJĘŁA U-TWORZENIE RZĄDU NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ.

ODPOWIEDŹ: W całej radzieckiej strefie okupacyjnej, jak również w Niemczech zachodnich siły postępowe i demokratyczne powitały powstanie naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jak najgoręcej i jak najżyczliwiej rozumiejąc, że w ten sposób front krajów pokoju i demokracji wzmocnił się o jeszcze jedno państwo. W 24 godziny po utworzeniu rządu, w dniu aktywistów, przedstawiciele rządu przemawiali w

fabrykach i w kopalniach do wielu dziesiątek tysięcy robotników. Była to manifestacja ścisłej harmonii między rządem a narodem niemieckim. Wszyscy ministrowie stwierdzili zgodnie, że ustęp deklaracji rządowej, mówiący wyraźnie o uznaniu granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju na wszystkich tych zgromadzeniach spotkał się z jednomyślnym aplauzem (mit ungeteiltem Beifall) ze strony ludności pracującej.

Czynnikami reakcyjne, zwłaszcza w Niemczech zachodnich jak również ich protektorzy anglo-amerykańscy naturalnie są przeciwnikami naszego rządu. Ale wszak my nie rządząmy

w interesie reakcjonistów, lecz przeciwko nim. Nie rządząmy również w imię celów Anglo-Amerykanów i ich polityki wojennej, ale w imię jednności niezawisłych Niemiec i dla pokoju.

2. JAKIE SĄ BLIŻSZE PLANY NIEMIECKIEGO RZĄDU DEMOKRATYCZNEGO?

ODPOWIEDŹ: Plany nasze przedstawiliśmy wyraźnie w deklaracji rządowej. W dziedzinie polityki wewnętrznej — podniesienie stopy życiowej ludności drogą wykonania i przekroczenia planu dwuletniego, czemu towarzyszyć będzie cały szereg posunięć, które podniosą nasze życie gospodarcze i naszą stopę życiową do poziomu przedwojennego i powyżej tego poziomu.

Rząd będzie się przy tym opierał na czynnej współpracy ludności pracującej, bez której Niemiecka Republika Demokratyczna nie mogłaby nigdy iść naprzód. Od ludu pracującego zależy w ostatecznej instancji, czy zdołamy dokonać odbudowy Niemiec własnymi siłami.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Moskwa żegna Marszałka Tolbuchina

MOSKWA, 19.10. Zgon marszałka Tolbuchina okrył żałobą całe społeczeństwo radzieckie. We wtorek ludność moskiewska żegnała się z wybitnym dowódcą armii radzieckiej, bohaterem ostatniej wojny. Już od godzin rannych tysiączne rzesze mieszkańców Moskwy gromadziły się w Salu Kolumnowej domu związków zawodowych, w której na wysokim postumencie w cieniu sztandarów bojowych ustawiono trumnę z ciałem zmarłego.

Przed trumną przedelfowały tysiące ludzi, spośród których wielu

walczyło razem z Tolbuchinem jeszcze w latach interwencji zagranicznej i wojny domowej.

O godz. 19.20 do Salu Kolumnowej wkroczyła delegacja wojska polskiego z generałem dywizji Prus-Więkowskim na czele, która złożyła u zwłok marszałka Tolbuchina wieniec o polskich barwach narodowych.

W nocy odbyła się kremacja zwłok. O godz. 15.30 w Moskwie na Czerwonym Placu odbył się uroczysty pogrzeb marszałka Tolbuchina.

Na „złe stosunki“ z Himmlerem powołują się sprawcy „Krwawej Niedzieli“

BYDGOSZCZ, 19.10. Na wstępie drugiego dnia rozprawy przeciw Hildenbrandtowi i Henzemu, prokurator złożył Sądowi dokumenty perso-

nalne z archiwów SS — wykazujące kłamliwość zeznań Henzego odnośnie rzekomego zwolnienia go z SS. Z dokumentów tych wynika niezbicie, że oskarżony Henze pozostawał w służbie SS w stopniu brigadeführera aż do końca wojny.

Na podstawie dokumentów stwierdzono również, że Henze otrzymał złotą odznakę partyjną NSDAP oraz że ceniono wysoko jego zasługi na polu organizacji policji niemieckiej w Bydgoszczy.

Dokumenty te Sąd okazał Henzenowi. Oskarżony nie mógł ukryć wielkiego zmieszania. Jedynym jego tłumaczeniem było, że — nie wiedział nic o istnieniu tych ewidencji.

Osk. Hildebrandt starał się w długich i drobiazgowych wywodach za sugerować, iż amerykański trybunał w Norymbardze, który zasądził go na karę 25 lat więzienia, posiadał charakter międzynarodowy. Pod trzymywał on jednocześnie wczoraj sze swoje wywody, w których próbował dowieść, iż wyrok ten obejmuje także jego działalność na terenie Polski okupowanej.

Na wniosek obrońcy, Sąd postanowił rozstrzygnąć tę kwestię, dnia 24 bm., tymczasem zaś prowadzić będzie przeciw oskarżonemu normalne postępowanie.

W dalszym ciągu zeznań, Hildebrandt podobnie jak Henze, rozwodził się na temat swych rzekomych „konfliktów“ z Himmlerem i innymi dygnitarzami partyjnymi, podając przy tym, jakoby zamierzał „wystąpić“ z SS, ale Himmler nie chciał go zwolnić.

Oskarżony opisał przebieg swej służby na stanowisku wyższego dowódcy SS i policji „Prowincji Gdańsk — Prusy Zachodnie“. Hildebrandt przyznaje się, że równocześnie był pełnomocnikiem komisarza Rzeszy dla umacniania Niemczyzny. W roku 1943 Hildebrandt mianowany został szefem głównego urzędu

Pół miliarda zł na sprzęt sportowy

WARSZAWA, 19.10. Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ opracowała dokładny plan zaopatrzenia klubów i kół w sprzęt sportowy. W r. 1950 rozdzielony będzie sprzęt wartości pół miliarda złotych.

do spraw rasowych i prześlędnych. Rozprawę przerwano do dnia następnego.

Rene Mayer — zaufany trustów

Krewniak Rothschilda i przyjaciel de Gaulle'a tworzy nowy gabinet francuski

PARYŻ, 19.10. W środę popołudniu Rene Mayer odwiedził prezydenta republiki Vincent Auriola i oświadczył, że przyjmuje misję tworzenia rządu. W czwartek Mayer ma stanąć przed Zgromadzeniem Narodowym, by otrzymać upoważnienie do formowania gabinetu, czyli tzw. „inwetyturę“.

Rene Mayer jest ściśle związany z kapitałem międzynarodowym i uchodzi za męża zaufania kapitalis-

tycznych kół amerykańskich. Jest on spowinowacony z bankierską rodziną Rothschildów. W 35 zarządach

wielkich trustów figuruje nazwisko Rene Mayera. Jego „specjalnością“ jest przemysł transportowy i elektryczny. Zasiada on w zarządach spółek akcyjnych francuskich i zagranicznych, jak np. Towarzystwo Kolei Północnej Francji, Towarzystwo Kolei Żelaznych w Madrycie i w Saragossie, Międzynarodowe Towarzystwo Wagonów Sypialnych, Air France, Towarzystwo Żegluga na Renie, Cook and Son, Hiszpańskie Towarzystwo Ubezpieczeń i wiele innych.

Przed wojną Rene Mayer był szefem gabinetu Laval'a. W 1935 roku towarzyszył Lavalowi do Stresa, gdzie został podpisany osławiony pakt, umożliwiający Mussolinemu wojnę w Abisynii.

Jednym z przyjaciół Rene Mayera był smutnej pamięci francuski minister spraw zagranicznych z czasów Monachium — Georges Bonnet. Rene Mayer był ministrem w rządzie de Gaulle'a i znany jest ze swych sympatii gaullistowskich.

Jako minister finansów Rene Mayer przeprowadził: 1) daninę nadzwyczajną, 2) 30-procentową dewaluację franka, 3) wycofanie z obiegu biletów 5.000-frankowych. Ciężar tych operacji finansowych spadł na barki ludzi pracy i drobnych ciułaczy.

W bieżącym roku spółdzielnia prze- robi ponad trzy tony łapek gęsi i indyjskich z tuczarni we Wrocławiu.

Mussolini junior powrócił do Włoch

RZYM, 19.10. Syn włoskiego dyktatora, Benito Mussoliniego — Vito Mussolini opuścił azyl faszystów, Argentynę i przybył do Mediolanu. Pragnie on wznowić działalność na terenie Włoch, gdzie rząd de Gasperiego stworzył sprzyjającą faszystom atmosferę. Vito Mussolini nosi się z zamiarem wznowienia wydawnictwa dziennika „Popolo d'Italia“, stanowiącego do roku 1944 własność rodziny Mussolinich.

Diamantowe interesy

JOHANNESBURG, 19.10. Prezes zarządu grupy kopalń diamentów w Południowej Afryce oświadczył na ostatnio odbytym tu posiedzeniu akcjonariuszy, iż kopalnie te osiągnęły znaczne zyski na skutek dewaluacji, która spowodowała wzrost cen.

Dewaluacja, czyli obniżenie wartości pieniądza, pociągająca za sobą zwiększenie cen wywarła jednocześnie wprost przeciwny skutek na poziomie życiowym robotników południowoafrykańskich, żyjących w straszliwych warunkach i pracujących jak niewolnicy.

Polsko - szwedzki układ płatniczy podpisano w Sztokholmie

SZTOKHOLM, 19.10. (PAP). — Rokowania polsko - szwedzkie, które toczyły się w Sztokholmie od połowy września, doprowadziły do podpisania układu płatniczego.

Nowy układ wchodzi w życie i ważny jest do 31 października 1950 roku.

Jednocześnie zawarto umowę w sprawie dostaw od 500 do 750 tys. ton węgla w terminie do 15 stycznia 1950 r. Dostawy te zostaną natychmiast podjęte. Rokowania w sprawie innych zagadnień wymiany towarowej toczą się nadal.

Pogłoski o nowym ultimatum USA do krajów marshallowskich

RZYM, 19.10. Korespondent londyński turyński „Gazetta del Popolo“ donosi, że koła polityczne i finansowe Londynu zaniepokojone są ostatnimi wiadomościami z Waszyngtonu, według których USA nie zadowolają się już niedawną dewaluacją funta szterlinga i innych walut europejskich. Zamierzają one podobno wysunąć w formie ultimatywnej nowe postulaty w stosunku do wszystkich krajów marshallowskich. W razie odrzucenia żądań USA kredyty marshallowskie zostaną bądź zredukowane, bądź też całkowicie unieważnione. Żądania te idą w kierunku utworzenia strefy tzw. „wolnej wymiany“ w Europie Zachodniej. Chodziłoby tu o całkowitą likwidację barier celnych, chociaż jednocześnie same Stany Zjednoczone nie zamierzają bynajmniej wyrzec się włas-

nych barier celnych w stosunku do innych krajów.

Nowość:

skóra z gęsi i indyjskich łapek

WROCLAW, 19.10. — Pomocnicza spółdzielnia cechu chemicznego we Wrocławiu przystąpiła do wyprawy skórek z łapek gęsi i indyjskich.

Jedna wygarbowana skórka z gęsi ma około 30 cm kwadratu i znakomicie imituje skórki weżwowa. Wygarbowane skórki znajdują zastosowanie w produkcji galanterii skórzananej.

W bieżącym roku spółdzielnia prze- robi ponad trzy tony łapek gęsi i indyjskich z tuczarni we Wrocławiu.

Szkoła poprawcza dla biurokratów powstaje w Łodzi

Podjęta przez władze państwowe i czynnik społeczny akcja zwalczania biurokratyzmu przybiera coraz konkretniejsze formy walki.

Coraz więcej słyszy się o konieczności usprawnienia pracy w biurach, urzędach i instytucjach przemysłowych. O celowości tej akcji nikt nie wątpi. Pragną ukroczenia biurokratyzmu nie tylko interesanci różnych instytucji, zmuszeni w skutek biurokratycznego systemu „urzędowania” zbyt długo czekać na załatwienie swych spraw, ale i sami urzędnicy.

Ogromna większość urzędników biurokratycznie podchodzi do pełnienia swych obowiązków bo do takiego stosunku pracy przyzwyczaiła się przez wiele lat. By zerwać z tą metodą pracy, trzeba tych ludzi specjalnie przeszkolić.

Dobrze się stało, że władze centralne szkolnictwa zawodowego (CUSZ) przy poparciu Prezydium Rady Ministrów organizują w tym roku specjalne studia, które będą uczyć pracowników biurowych i przemysłowych jak należy racjonalnie pracować.

Szkoły takie powstaną w 7 największych miastach Polski, w tym i w Łodzi. Będą to „Wyższe Studia Organizacji” (WSO). Nową placówkę ma prowadzić Towarzystwo Organizacji i Kierownictwa powstałe z dawnego Instytutu Naukowej Organizacji i Kierownictwa.

Jak informuje kierownik Wyższego Studium Organizacji — inż. Cz. Ciriń, nowa ta placówka naukowa będzie szkolić pracowników biurowych oraz techników organizacji produkcji.

Zadaniem WSO jest danie słuchaczom podstaw teoretycznych, przysposabiających do pracy organizacyjnej. WSO będzie kształcić w kierunku zrozumienia znaczenia i roli organizacyjnej pracy, opartej na podstawach naukowych zgodnych z ideologią socjalizmu. Słuchaczami studium mogą być absolwenci szkół licealnych (duża matura), którzy mają poza sobą co najmniej 3 letnią

Nowy przewodniczący ORZZ w Łodzi

(w) Wobec odwołania przewodniczącego ORZZ w Łodzi — WIDAWSKIEGO z zajmowanego stanowiska i przeniesienia go na inną placówkę, uchwałą sekretariatu ORZZ o- bowiązki przewodniczącego ORZZ w Łodzi objął Zygmunt KRZYWAŃSKI.

Polska YMCA w Łodzi

ROZPOCZNIE W PAŹDZIERNIKU br. KURSY:

KSIEGOWOŚCI NIŻSZEJ
KSIEGOWOŚCI WYŻSZEJ
 z uwzględnieniem najnowszego jednolitego planu kont obowiązującego na rok 1950 dla przemysłu i handlu.

MASZYNOPISANIA
 i korespondencji handlowej w godzinach rannych i wieczornych.

KRESLENIE TECHNICZNYCH (maszynowych) niższy KROJU i MODELOWANIA SZYCIA

Zapisy i informacje w sekretariacie Ogniska ul. Moniuszki Nr 4 a, codziennie w godzinach od 9—21. (K. 1067)

OJCZYŻNA LOTNICTWA

W Muzeum Centralnego Domu Lotnictwa i Obrony Powietrznej w Moskwie znajdują się ciekawe ekspozycje, obrazujące historię lotnictwa i żeglugi powietrznej od czasów najdawniejszych.

W jednej z najstarszych kronik z czasów Iwana Groźnego (1547—1584) znajdujemy wzmiankę o pierwszym locie powietrznym chłopca Nikity. Wymyślił on maszynę z drewnianymi skrzydłami, na której w obecności cara i ludu wzniósł się w powietrze.

W innych znów kronikach czytamy o pierwszych lotach Rosjan na balonach. Dokonali ich Nierechciec Krakutnoj w Riazaniu w pierwszej połowie XVIII wieku i pierwsza na świecie kobieta — lotnik Presni Ilijńska w Moskwie w 1828 r.

Uczony światowej sławy Michał Lomonosow przed około dwustu laty dał początek przemysłowi na świecie helikopterowi. W zachowanych do dnia dzisiejszego notatkach profesorów rosyjskich Akademii Nauk znajduje się opis tej maszyny, którą zastosował wielki uczyony w roku 1754 dla termometru meteorologicznego podniesienia do górnych warstw atmosfery.

W przeszło sto lat później inny wybitny uczyony D. Mendelejew zbudował statek powietrzny, na którym wzniósł się w przestworza, celem obserwacji zaćmienia słońca.

praktykę biurową. Ze względu jednak na ograniczoną ilość miejsc oraz konieczność planowego szkolenia personelu biurowego oraz techników produkcji przyjmowanymi będą

Nie straszne nam głębie sztolni SPPW szkołą młode kadry górników

Wielu młodych chłopców w wieku ok. lat 20 zadaje sobie pytanie, jaki obrać zawód, w jaki sposób zabezpieczyć sobie przyszłość i jak stać się pożytecznym człowiekiem. Ostatnia wojna wytrąciła wielką liczbę młodzieży z normalnego trybu życia, uniemożliwiając im systematyczną naukę. W rezultacie, liczne zastępy młodych, zdrowych mężczyzn próbują pracy w różnych zawodach, nie mogąc zdecydować się na obranie właściwej drogi.

Realną pomoc okazuje w tym wypadku Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, kierując młodzież do Szkół Przysposobienia Przemysłowego. Dostęp do tych szkół jest dla wszystkich bardzo łatwy: poprzez Powiatowe i Miejskie Komendy „SP”. Szkoły te przygotowują dziewczęta i chłopców do wielu pożytecznych zawodów. Od czasu wyzwolenia ukończyło je dziesiątki tysięcy młodzieży, która pracuje obecnie w różnych gałęziach przemysłu. Są oni dobrymi, wykwalifikowanymi robotnikami w fabrykach, hutach i kopalniach, gdzie dobrze zarabiają i ani przez chwilę nie żałują obrania swego zawodu.

Jednymi z najlepiej postawionych są Szkoły Przysposobienia Przemysłu Węglowego, do których napływa młodzież z całej Polski. Nauka w szkołach tych trwa 5 miesięcy. Uczniowie otrzymują tam bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie, ubranie oraz otaczani są opieką lekarską. Ponadto wszyscy otrzymują na drobne wydatki 1500 zł miesięcznego stypendium.

Po ukończeniu SPPW i pomyślnym zdaniu końcowych egzaminów, uczniowie kierowani są do pracy w kopalniach węgla, najzdolniejsi zaś kształceni są dalej na koszt Państwa.

W Polsce mamy obecnie 12 Szkół Przysposobienia Przemysłu Węglowego. Znajdują się one na Górnym i Dolnym Śląsku w pobliżu kopalń węgla.

W woj. łódzkim zaznacza się jeszcze pewna nieufność, jeśli chodzi o

w pierwszej kolejce kandydaci skierowani przez instytucje.

Praca studium rozpocznie się 3 listopada wykładem inauguracyjnym prof. U. Ł. dr Kotarbińskiego.

obranie zawodu górnika. Nic dziwnego, gdyż Śląsk daleko, a tutejsza ludność nie ma kontaktu z twardymi łupkami czarnych podziemi. Gdyby zaś starsi mieli możliwość zapoznać się z pracą górnika, z pewnością musieliby przyznać, że to zaszczytny, opłacalny i odpowiedni zawód dla ich synów. Wówczas nie broniono by na pewno młodym chłopcom wstępowania do Szkół Przysp. Przem. Węglowego, zdając sobie sprawę, że praca w kopalni przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki nie jest już ani zbyt ciężka, ani też niebezpieczna.

ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW

Łódź — ul. Wigury Nr 21

ZATRUDNI natychmiast:

sznyciarzy, ślusarzy remontowych, tokarzy i wzorczarza

Akademia Ligi Kobiet

— „Za spokój pracy dnia dzisiejszego, za pewność dnia jutrzejszego, którą zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu — organizujemy dzisiaj szkołę akademicką”. — Tymi słowami za gaiła przewodnicząca Ligi Kobiet w Łodzi, Micheliłkowa, akademię zorganizowaną z okazji miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W referacie wygłoszonym na temat Zw. Radzieckiego, ob. Kędra powiedziała m. in.:

— „Walka kobiety radzieckiej o swe prawa jest dla nas wzorem. Osiągnięcia jakie mają kobiety radzieckie możliwe są tylko w ustroju socjalistycznym. Kobieta radziecka, która zdała egzamin nie tylko w pracy pokojowej, ale i w czasie wojny,

Nauka ma trwać 1 rok. Wykłady będą się odbywały 3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych, by słuchacze mogli normalnie pracować w swych instytucjach.

Witamy powstanie w Łodzi nowej placówki i sądzimy, że słuchacze jej potrafią wyprzeć biurokrację z instytucji łódzkich.

J. Gozdawa

Czyś mocny(a) w rachunkach?



10 Dwie ulice krzyżują się pod kątem prostym. Z miejsca skrzyżowania wybiegło jednocześnie dwóch zawodników: jeden pobiegł wzdłuż jednej ulicy, drugi zaś wzdłuż drugiej ulicy. Pierwszy przebiega 100 m w ciągu 15 sekund, drugi w ciągu 20 sek. Po jakim czasie odległość między biegaczami (w linii powietrznej) wyniesie 5 kilometrów?

Odpowiedzi prosimy kierować do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, zaznaczając na kopercie „Dla Działu Zadań”.

Rozwiązanie zadania Nr 9: Rzemieślnicy pracowali razem 15 dni i każdy z nich wykonał połowę roboty.

Za dobre rozwiązanie nagrody otrzymują:

- 1) Danuta Sławińska (Łódź, ul. Kopcińskiego 38, m. 2). W. Kawerin „Dwaj kapitanowie”.
- 2) Wiesława Nowleka (Pabianice, ul. Kopernika 21). Z. Kossak „Nieznany kraj”.
- 3) Tadeusz Henryk (Łódź, ul. Bandurskiego 24, m. 7). G. Daniłowski „Z minionych dni”.

Z sali koncertowej

Lew Oberin, recital fortepianowy

Lew Oberin, laureat I Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie, a ostatnio członek jury IV Międzynarodowego Konkursu, dał się znów słyszeć w Łodzi, występując w ubiegły wtorek w sali Filharmonii z recitalem własnym.

Wysłuchaliśmy programu, na który złożyły się: Fantazja chromatyczna na i fuga J. S. Bacha, Sonata charakterystyczna Beethovena: „Les adieux, l'absence et le retour”, 5 etюд Chopina z opusu 25 (As-dur, f-moll, F-dur, cis-moll i Ges-dur), Chopina polonez fis-moll, oraz „Dumka” P. Czajkowskiego, Scherzo A. Borodina, Sonata-fantazja Aleksandra Skriabina i 3 preludia Rachmaninowa.

Nazwę „fantazji chromatycznej” zawdzięcza słynna kompozycja Bacha zarówno swej harmonice, jak i tematowi fugi, o przewadze interwali chromatycznych. Sonatę Es-dur Beethovena usłyszeliśmy w wykonaniu Oberina już po raz wtóry, artysta grał ją bowiem także na poprzednim koncercie przed dwoma laty. Jeżeli weźmiemy pod uwagę Sonatę-fantazję Skriabina, polonez fis-moll Chopina, który właściwie jest również fantazją, oraz pozostałe punkty programu, reprezentujące styl neoromantyczny w muzyce rosyjskiej, to spostrzemy, że cały program nastrojony był na ton wyobraźniowo-uczuciowy. Lew Oberin wykonał go z wielkim skupieniem, bardziej starając się o wydobycie wewnętrznych, emocjonalnych treści, niż o popis pianistyczny, tak właśnie, jak na prawdziwego poetę fortepianu przystało. W sposób porównywalny wykonana została sonata Skriabina, oraz polonez Chopina, tak genialnie łączący w sobie heroiczne elementy epickie, z marzycielskim liryzmem części środkowej.

Koncert Lwa Oberina nastąpił również okazji do zmanifestowania uczuć robotniczej Łodzi dla bratniej, wita ją na wstępie znakomitego artysty, podkreśliła te liczne węzły, które łączą nas ze społeczeństwem radzieckim, umocnieniu i pogłębieniu których służy właśnie Miesiąc Przyjaźni, obecnie przez nas przeżywany. Do gorących słów dodano mnóstwo prześlicznych kwiatów. Artysta, dzięki kłując, odpowiedział krótkimi lecz wymownymi słowy: „Jestem głęboko wzruszony tym przyjęciem, postaram się, by wykonanie mego koncertu było na nie równie ciepłą odpowiedź”.

I przyszło mi to bez trudu, bo Lew Oberin, z chwilą kiedy zaczyna grać, pograża się całkowicie w muzyce, w którą zwykły wkłada całą duszę. Rozumie się, że nie byłoby się bez naddatków, z których poezją i uczuciem nacechowane wykonanie mazurka h-moll Chopina, podobako się najwięcej

St. Woyna Gwiaździstki

SPÓŁDZIELNIA PRACY TAPICERSKIEJ „WYGODA”

Łódź, ul. Próchnika Nr 18, telefon 190-82

POSZUKUJE od ZARAZ

TAPICERÓW i STOLARZY

Zgłoszenia: ul. Próchnika Nr 18. (K. 1225)

Twórcą jego był kapitan Kostowicz, który na samolocie „Rosyjski Witeż” ustalił w roku 1913 ówczesny światowy rekord długości lotu: 1 godz. 54 min. Samolot ten miał na pokładzie 7 pasażerów.

Godnym jego następcą był „Ilija Muromiec”, skonstruowany w jakimś czasie później — 4-motorowy olbrzym powiatowy. Ustalił on kilka rekordów światowych pod względem zasięgu i nośności. Mając na swym pokładzie 10 pasażerów, wzniósł się w górę na wysokość 2.000 metrów i w przeciągu 13 godzin dokonał przelotu z Kijowa do Petersburga.

W okresie wojny światowej, w roku 1915 inżynier rosyjski W. Słosarow zaprojektował i wybudował znacznie większy samolot motorowy, który mógł utrzymać się w powietrzu 30 godzin bez lądowania.

ROZWÓJ LOTNICTWA PO REWOLUCJI

Prawdziwy rozwój lotnictwa rozpoczął się w Rosji dopiero po wielkiej Rewolucji Październikowej.

Potężny przemysł lotniczy, stworzony w okresach 5-letek stalinowskich, zapewnił budowę pierwszorzędnych samolotów i motorów, stając się Związek Radziecki na czołowe miejsce w światowej technice lotniczej. Na samolotach „ANT-25” W. Czkałowa i M. Gromowa dokonano lotu bez lądowania z Moskwy do Ameryki przez Biegun Północny. Niemniej udane były modele samolotów

„Rodina” i „Moskwy”, na których lotnicy radzieccy dokonywali rekordowych lotów. W zakresie aeronautyki lotnicy radzieccy na balonie stratosferycznym „ZSRR nr 1” ustalili w r. 1933 światowy rekord wysokości lotu (19.000 metrów).

BOHATEROWIE WIELKIEJ WOJNY

Pełny rozwój osiągnęło lotnictwo radzieckie w czasie ostatniej wojny. Powstały nowe typy samolotów bojowych stworzonych przez sławnych konstruktorów lotniczych ZSRR: Jakowlewa, Ławoczkina, Iliuszina, Tupolewa, Pietłakowa i innych. Na samolotach tych walczyli i dokonywali cudów bohaterstwa nieustraszeni lotnicy radzieccy w zaciętych walkach powietrznych z wrogiem. Trzykrotny bohater Związku Radzieckiego major gwardii Iwan Kożedub, latając na zwykłym seryjnym samolocie bojowym, konstruacji Ławoczkina, zestrzelił 17 samolotów niemieckich. Na innym samolocie myśliwskim konstrukcji Jakowlewa, lotnik gwardzista B. Jeriemin zestrzelił również pokaźną liczbę samolotów nieprzyjacielskich.

W okresie powojennym lotnictwo radzieckie weszło na nowe tory rozwoju. Zastęp nowych konstruktorów lotniczych przy współudziale sławnych lotników radzieckich planuje i tworzy coraz lepsze i doskonalsze modele wszelkiego rodzaju samolotów.

A. Nowak

Dziś drukujemy jednocześnie dwa dalsze kuponiki pomocnicze. Jednocześnie zaznaczamy, że na kupon-

kach tych nie należy wypisywać żadnych cyfr, ani danych, bo po wydrukowaniu 15 kolejnych kuponików wydrukujemy kupon zasadniczy, na którym trzeba będzie wypełnić poszczególne rubryki i załączyć kuponiki pomocnicze.

Konkurs nasz polega na ustaleniu kolejności drużyn ligowych przed zakończeniem ostatecznych rozgrywek i jednocześnie na odgadnięciu wyników spotkań piłkarskich Polska - Czechosłowacja w Witkowiecach i Poznaniu.

Zwycięzca konkursu, który trafnie ułoży tabelkę ligową (bez punktów i stosunku bramek), oraz odgadnie wyniki spotkań między państwowych otrzyma ofiarowaną przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” nagrodę w postaci aparatu radiowego.

WITOLD I MIECZYSLAW
byli współwłaściciele
„Wileńska S.ka Fryzjerów Damskich”
pracują obecnie
ANDRZEJA STRUGA 2
tel. 142-93. (k 909)

Związkowiec-Zryw-Gedonia

W nadchodzącą niedzielę o godzinie 11 w hali Wimpy ma się odbyć kolejny mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski i Ligi.

Na ringu pięściarzy Związkowca Zrywa spotkają się z bokserami Gedonia. W drużynie łódzkiej między innymi mają walczyć: Stasiak, Czarnecki, Zajackowski, Taborek, Wojnowski i Niewadził.

Polski sport w obliczu nowych zadań

Walka o upowszechnienie wychowania fizycznego staje się dziś zadaniem wielkiej wagi, które może być rozwiązane tylko przy ścisłym współdziałaniu wszystkich organizacji społecznych i sportowych oraz przy wydatnej pomocy rządu.

Szczególna rola przypadnie Związkowi Zawodowemu, zrzeszającemu ponad 3,5 miliona ludzi, Związkowi Samopomocy Chłopskiej, ZMP, Służbie Polsce.

Trzeba stwierdzić, że zarówno związki zawodowe jak i inne organizacje, a także ZMP nie kładły odpowiedniego nacisku na rozwój sportu. Istniały i istnieją kluby związkowe i młodzieżowe, prowadzące stałą pracę, ale praca ta dotychczas nie zawsze miała cechy masowości. Większość klubów goniona przede wszystkim za wyczynem sportowym, nie przywiązując wagi do szerokiego upowszechnienia kultury fizycznej. Były to pozostałości przedwojennych tradycji sportowych, kiedy sport przeznaczony był nie dla mas pracujących, ale dla szczupłej garstki ludzi, dysponujących nadmiarem wolnego czasu.

W Polsce przedwojenniej kluby sportowe miały charakter elitarny i broniły się całym szeregiem przeprosów przed napływem elementów ro-

botniczych i chłopskich. Przedwojenny sport przeżarty był korupcją, która przejawiała się w tzw. „kaperowaniu”, a więc po prostu — w handlu zawodnikami prowadzonym przez poszczególne zrzeszenia i kluby sportowe.

Tym, zjawiającym się po wojnie pozostałościom przeszłości trzeba było wypowiedzieć stanowczą walkę. Energiczna akcja władz sportowych, współpraca związków zawodowych i organizacji partyjnych pozwoliły na poważne, choć jeszcze nie całkowite uzdrowienie atmosfery, panującej w niektórych ogniwach naszego sportu. Walka z elitaryzmem i kaperowaniem prowadzona będzie nadal bezlitośnie, aż do zupełnej likwidacji tych szkodliwych zjawisk.

SILA, ZDROWIE I RADOŚĆ

Sport w Polsce Ludowej sławia sobie zupełnie inne cele niż sport w ustroju kapitalistycznym. Ruch sportowy nie jest i nie będzie u nas tylko rozrywką i okazją do wyżywiania się nielicznej grupki ludzi, goniących za rekordami. Rozwój sportu w Polsce oznacza wciągnięcie do ruchu sportowego jak największego rzesz społeczeństwa, oznacza ogarnięcie wychowaniem fizycznym całej młodzieży.

Umasowienia sportu nie należy i dentyfikować z zaniedbaniami sportu wyczynowego. Przeciwnie, właśnie na bazie masowego ruchu sportowego możliwym będzie szybszy rozwój sportu wyczynowego, możliwe będzie zdobycie nowych rekordów. Spośród tysięcy rzesz nowych sportowców specjalnie utalentowane jednostki otoczone będą troskliwą opieką. Podniesienie poziomu naszego sportu wyczynowego, pobicie nowych rekordów krajowych i zagranicznych jest również jednym z zadań, które postawiła przed sportem polskim uchwała Biura Politycznego.

GBA „SZMACIANKA” NALEŻY DO PRZESZŁOŚCI

Zainteresowanie młodzieży sportem jest ogromne. Świadczą o tym wypełnione stadiony i boiska, świadczą o tym powstające samorzutnie drużyny sportowe. Brak sprzętu i instruktorów hamował jednak, a często uniemożliwiał rozwój nowopowstałych zespołów. Młodzieży przychodzi dziś z pomocą rząd i całe społeczeństwo. Polska Ludowa, w której zaspakajanie potrzeb młodzieży, wychowanie jej na dobrych obywateli jest naczelnym zadaniem, nie zostawi młodzieży ze „szmacianką” na „zaimprovizowanym” boisku. Organizacje sportowe przyjmują ją w swoje szeregi a państwo dostarczy sprzętu, boisk, instruktorów, otoczy ruch sportowy opieką i uwagą.

MŁODZIEŻ WIEJSKA W SZEREGACH SPORTOWCÓW

Powołanie Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” pozwoliło objąć wychowaniem fizycznym młodzież wiejską. Przez zespolenie wysiłków wszystkich organizacji, działających na wsi, stworzono Ludowe Zespoły Sportowe, które dotychczas ogarnęły swym zasięgiem ponad 300 tys. młodzieży wiejskiej.

Młodzież wiejska będzie mogła w całej swej masie wziąć udział w ruchu sportowym. Rozwój sportu na wsi — to jedno z głównych zadań „sportowego planu sześcioletniego”.

PLAN SZESZCIOLETNI

Stworzenie GUKF i wielkie zainteresowanie zagadnieniami sportowymi wykazane przez czynniki rządowe i partyjne przyniesie radykalne rozwiązanie w dziedzinie upowszechnienia kultury fizycznej. W myśl nowych założeń, sport obejmie całą młodzież i wszystkich pracujących. Celem wypełnienia tego zadania mobilizuje się poważne środki. Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego przewidziała w planie sześcioletnim wielki wzrost produkcji sprzętu sportowego. Pokryje

to wciąż wzrastające zapotrzebowanie terenu. Plan rozbudowy sportu przewiduje budowę boisk, bieżni i urządzeń sportowych w całym kraju, w każdej wsi i gromadzie. Trudności, związane z brakiem instruktorów zostaną przezwyciężone przez utworzenie szeregu szkół i organizowanie kursów wychowania sportowego, które szkolic będą instruktorów dla wszystkich dziedzin sportu.

W OBRONIE POKOJU

W pracy nad rozwojem i upowszechnieniem kultury fizycznej sport polski czerpać będzie z doświadczeń Związku Radzieckiego, gdzie ruch sportowy i wychowanie fizyczne objęły całe społeczeństwo. Dał temu wyraz działacze sportowi, zebrani na ostatniej naradzie, uchwalając rezolucję, w której czytamy m. in.:

„...czerpiąc z bogatych doświadczeń sportu radzieckiego, będziemy nieustannie rozwijać ruch sportowy i podnosić poziom kultury fizycznej naszego narodu, aby w ten sposób pomnożyć siły budowniczych socjalizmu i obrońców pokoju”.

Ryszard Sługocki

PRZEDOSTATNIA BATALIA LIGOWA

Do rozegrania pozostało jeszcze tylko dwanaście spotkań piłkarskich o mistrzostwo I Ligi. W nadchodzącą niedzielę zapadną już chyba konkretne decyzje co do spadku z Ligi, jak również zdobycia mistrzostwa przez Wisłę.

W niedzielę odbędą się następujące spotkania sędziowane przez:

Wisła — Ruch, ob. Bruchowski
Polonia (W) — Cracovia, ob. Cober

ZSK — Szombierki, ob. Bukowski
AKS — Warta, ob. Jesionka
Polonia (B) — LKS, ob. Przybysz
Lechia — Legia, ob. Fronczyk

Warto przypomnieć jakie wyniki uzyskały wspomniane wyżej kluby w pierwszej turze rozgrywek. Sytuacja przedstawiała się następująco:

Wisła — Ruch 3:0
Polonia (W) — Cracovia 2:4
ZSK — Szombierki 1:2
AKS — Warta 3:2
Polonia (B) — LKS 0:0
Lechia — Legia 4:4

A więc Wisła bez większego trudu wygrała z Ruchem, zdobywając dwa cenne punkty. Wydaje się nam, że i tym razem Wisła potrafi odnieść zwycięstwo. Punkty są jej bardzo potrzebne celem umocnienia pozycji lidera tabelki ligowej.

Polonia (W) przegrała z Cracovią, ale niedzielny mecz odbędzie się tym razem na boisku warszawskim, a

wiemy, że Polonia u siebie gra znacznie lepiej. Spotkanie to zapowiada się nadszybczym interesujące, bo jak Cracovia tak i Polonia zależy na uzyskaniu zwycięstwa, które pomoże do zajęcia w tabelce jak najlepszej lokaty.

Kolejarze Poznania spod znaku ZSK przegrali już raz z Szombierkami, ale chyba tym razem mimo wyraźnego spadku formy zechcą zapewne zrewanżować się Ślązakom.

Punktem ambicji Warty i AKS będzie zwycięstwo. Wynik tego meczu nie będzie miał większego znaczenia dla obydwu klubów, a spowodować może jedynie zmiany układu drużyn zajmujących środkowe miejsca w tabelce.

Zdobycie dwu punktów przez Polonię (B) jest nadszybczym ważne. Jeżeli piłkarze Bytomia potrafią wygrać z LKS, a 6 listopada zdobędzie dalsze dwa punkty w meczu z Lechią, to przy porażkach Legii warszawskiej, będą mieli szansę pozostania w Lidze. Z drugiej zaś strony LKS chce utrzymać się na 5 pozycji i dlatego postara się zapewne walczyć do ostatniej minuty zawodów.

Ostatni mecz to Lechia — Legia. Obie drużyny 17 lipca zremisowały z sobą. Teraz chyba podziału punktów nie będzie. Dla Legii spotkanie to będzie decydujące. W razie porażki los „Legii” zostanie przypięczone-

Spójrzmy raz jeszcze na dotychczasową tabelkę, a przekonamy się o wadze poszczególnych spotkań.

1) Wisła	20	29:11	49:19
2) Cracovia	20	27:13	38:27
3) ZZK	20	25:15	52:35
4) Polonia (W)	20	25:15	40:26
5) LKS	20	20:20	46:45
6) AKS	20	20:20	34:49
7) Warta	20	19:21	33:32
8) Szombierki	20	19:21	34:41
9) Ruch	20	16:24	39:47
10) Legia	20	16:24	31:40
11) Polonia (B)	20	13:27	27:42
12) Lechia	20	11:29	26:56

Omówienia nasze i wyniki niedzielne będą miały wielkie znaczenie dla tych wszystkich, którzy uczestniczyć mają zamiar w naszym konkursie sportowym.

Przypominamy, że zakończenie sezonu ligowego nastąpi 6 listopada następującymi meczami:

Cracovia — Szombierki
Legia — AKS
Warta — Wisła
Ruch — ZZK
LKS — Polonia (W)
Polonia (B) — Lechia

W Łodzi odbędzie się już tylko jeden mecz ligowy, a mianowicie z Polonią warszawską, z którą łodzianie przegrali w Warszawie 2:1. Zobaczymy jak będzie tym razem.

(Ja, Nie.)

Guy de Maupassant

(94)

»KOCHANIECZEK«

(„BEL-AMI“)

Przekład Anieli Mikuckiej

Wzięli otwarty powóz, dojechali do Champs-Elysees, potem do alei Lasku Buloińskiego. Noc była bezwietrzna, jedna z tych ciepłanych nocy, w których przegrzane powietrze w Paryżu wchodzi do płuc jak para z pieca. Armia fiaków wiozła pod drzewa cały tłum zakochanych. Fiakry te jechały bez przerwy jeden za drugim.

Jerzy i Magdalena bawili się oglądaniem ich wszystkich obejmujących się par, które miały ich w powozach, kobieta w jasnej sukni i mężczyzna w ciemnym ubraniu. Była to wielka rzeka kochanków, która płynęła do Lasku pod rozgwieżdżonym i gorącym niebem. Nie było słychać żadnego hałasu, poza głuchym toceniem się kół na ziemi. Sunęli, sunęli, dwie istoty w każdym fiakrze, wyciągnięte na poduszkach, nieme, przytulone jedno do drugiego, zatopione w halucynacji pożądania, drżące w oczekiwaniu bliskich uścisków. Wydawało się, że gorący cień pełen jest pocałunków. Wrażenie unoszącej się w powietrzu czułości, przenikającej wszystko miłości, czyniło to powietrze ciężkim i jeszcze bardziej dusznym. Wszyscy ci złączeni ze sobą ludzie, upojeni tą samą myślą i tym samym ogniem, rozsiewali wokół siebie gorączkę. Wszystkie napełnione miłością powozy, nad którymi zdawało się, że unoszą się pieszczoty, rzucały, przejeżdżając, coś w rodzaju zmysłowego podmuchu, delikatnego i niepokojącego.

Jerzy i Magdalena poczuli, że im udziela się ogólna czułość. Wzięli się powoli za ręce, nie mówiąc ani

słowa, przygnieci trochę ciężką atmosferą i wzruszeniem, które ich ogarniało.

Ponieważ dojeżdżali do zakrętu za fortyfikacjami pocałowali się, a ona wybąkała trochę zmieszana:

— Zachowujemy się jak smarkacze, podobnie jak w drodze do Rouen.

Wielki potok powozów rozdzielił się przy wejściu do gęstego lasu. Na drodze do Jezior, którą młodzi ludzie właśnie jechali, fiakry zaczęły się trochę oddalać od siebie, jednak ciemna noc wśród drzew, powietrze ożywione liśćmi i wilgocią strumyczków, których bieg słyhać było pod gałęziami, świeżość szerokiej nocnej przestrzeni, ozdobionej gwiazdami, dawały pocałunkom jadących par jeszcze bardziej przenikający urok i jeszcze bardziej tajemniczy cień.

— Och! moja maleńka Made — wyszeptał Jerzy, przyciskając ją do siebie.

— Czy przypominasz sobie las tam u ciebie — powiedziała do niego — jakież to było ponure. Wydawało mi się, że las pełen jest strasznych zwierząt i że nie ma on końca. Podczas gdy tutaj jest uroczono. Czuje się pieszczoty w powiewie wiatru i wiem dobrze, że Sévres jest po drugiej stronie lasu.

— Och! w lesie u nas — odpowiedział — są tylko jelenie, lisy, sarny i kozły i gdzieś niedaleko leśniczówka“.

Ten wyraz, nazwisko zmarłego, które właśnie wypowiedział, zaskoczyło go, jak gdyby ktoś wykrzyknął je w głębi gęstego lasu, i zamilkł nagle, ogarnięty na nowo dziwnie nieprzyjemnym i nieustępującym uczuciem, zadrosną irytacją, która niewidoczna trawiła go i psuła mu od pewnego czasu życie.

Po chwili zapytał: — Czy przyjeżdżałaś czasami wieczorem tutaj z Karolem?

— Ależ tak, często — odpowiedziała. ?
Wtedy nagle zapragnął wrócić do domu i pragnie-

nie to ścisnęło mu serce. Ale obraz Forestiera znowu wrócił, wziął go w posiadanie, dusił go. Nie mógł myśleć o niczym innym, tylko o nim i mógł tylko o nim mówić.

Zapytał więc złośliwym tonem:

— Powiedz no, Made?

— Co mam powiedzieć, mój przyjacielu?

— Czy zrobiłaś tego biednego Karola rogaczem?

Odpowiedziała pogardliwie: — Jaki ty jesteś głupi, mówiąc takie oklepane rzeczy.

Ale on nie odstępował od swojej myśli.

— Słuchaj no, moja maleńka Made, bądź szczerą, przyznaj się? Powiedz, zdradziłaś go? Przyznaj, że zrobiłaś go rogaczem??

Milczała, jak wszystkie kobiety, zgorączkowaną tym słowem.

On mówił dalej z uporem: — Psia krew, jeżeli ktoś miał głowę na karku, to na przykład właśnie on. Och! tak, och! tak. Bawilo by mnie bardzo, gdybym dowiedział się, że Forestier był rogaczem. Hein! Cóż za naiwna mordka dudka?

Poczuł, że się uśmiecha, może na jakieś wspomnienie i nalegał: — Słuchaj, powiedz. Cóż to szkodzi? Wprost przeciwnie, to byłoby nawet bardzo zabawne, gdybyś się przyznała, żeś go zdradzała, gdybyś się przyznała właśnie mnie.

I rzeczywiście drżał w nadziei i z pragnienia, że Karol, ten wstrętny Karol, ten zniechęcony, niecierpiący zmarły, był napiętnowany tą wstydliwą śmiesznością. Ale prócz tego... prócz tego odczuwał inne wzruszenie, bardziej niewyraźne, które podniecało chęć dowiedzenia się prawdy.

— Made, moja maleńka Made — powtarzał — proszę cię, powiedz mi. Oto jeden, który by nie był oszukiwany. Nie miałabyś racji, gdybyś nie kazała mu nosić rogów. Słuchaj, Made, przyznaj się.

*) leśniczówka po farneusku znaczy: forestier

Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane

ZATRUDNI natychmiast:

1. INŻYNIERÓW budowlanych i instalacyjnych
 2. TECHNIKÓW budowlanych i instalacyjnych
 3. KIEROWNIKA księgowości materiałowej
 4. KIEROWNIKA oddziału kosztów własnych
 5. Samodzielnych KSIĘGOWYCH i Kontystów
 6. EKONOMISTÓW
 7. REFERENTA UBEZPIECZEŃ
 8. INTENDENTA
 9. MAJSTRÓW:
- MURARSKICH,
CIEŚLIARSKICH,
ŚLUSARSKICH,
DEKARSKICH.
10. Murarzy, cieśli, instalatorów, zbrojarzy, betoniarzy, ślusarzy, blacharzy, dekarzy, malarzy, stolarzy i szklarzy
 11. ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy w/g Umowy Zbiorowej dla pracowników budowlanych. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Łódź, ul. Piotrkowska Nr 171. (K. 1224)

Łódzkie Zakłady Przetwórczo - Tłuszczowe ŁÓDŹ - ul. 6 SIERPNIA Nr 15/17

zatrudnia:

Kierownika Laboratorium DZIAŁU KOSMETYCZNEGO.

Reflektujemy na siły posiadające praktykę w produkcji kosmetyków. - Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (K. 1142)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencja Wschodnia 51, m. 2.

POTRZEBNA gospośka od zaraz. Wiadomość Piotrkowska 80, m. 22 od 13 do 15. (k 1271)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Wschodnia 60, m. 5. (k 1269)

KIEROWNIKA ślepego, biuralisty z maszynopisanem, robotnika do ekspedycji - poszukuje Spółdzielnia „Kusznierz”. Zgłoszenia w godzinach 22-14, ul. Wędkowskiego 8. (k 1265)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIÓRA WIECZNE kupujemy nawet polamane - STALINA 6.

SREBRNO każdej postaci ilości równie zegarki kupuję. Próchnika 17. (k 1277)

ZNANY przedwojenny zakład TAPICERSKO - MEBLOWY Tadeusza Pawelczyka - obecnie Kilińskiego 145, tel. 155.31 poleca TAPCZANY, FOTELE oraz MEBLE komplety i pojedyncze. Kupno - zamiana.

ZA SREBRNO, złoto w złomie płacimy ceny najwyższe „WARYS” Piotrkowska 65. (k 871)

SPRZEDAM domek z ogrodem. Żduńska Wola. Wiadomość Łódź. Zachodnia 54/41. (10482 s)

WYTWÓRNIA torebek damskich i art. szkolnych poleca swe wyroby. Łódź, 11 Listopada 58. (10658 p)

WAGI kupno - sprzedaż - naprawa - stempiowanie, wypożyczenie niemowlęcych. Piotrkowska 9. (k 832)

WEŁNĘ Włos koński, Odpadki wełny kupuje „BOLGO” Rzgowska 14

MEBLE - sprzedaż, zamówienia - zamiana. Łódź, Piotrkowska 275 tel. 145-13. (k 17)

MEBLE komplety, pojedyncze, wyrób własny, wykonanie solidne. Kilińskiego 107.

SPECJALISTA BRYCZESÓW Lasmán, Łódź, Jaracza 14, m. 45.

PRACOWNIA KOZUSZKÓW poleca kozuski, blamy barankowe przyjmując obustronnie oraz reperaturę. Jaracza 13. (k 133)

SZWAŁNIE! Maszynę do krojenia materiałów (nóż taśmowy) nową sprzedam. Poznań, Stary Rynek 49.

POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA
PRÓCHNIKA 1 (Zawadzka)
Najtańsze źródło zakupu mebli SYPIALNIE, stołowe, gabinetowe TAPCZANY, leniwe i pojedyncze MEBLE. (k 1077)

NAJKORZYSTNIEJ kupisz - sprzedasz, zamienisz - pierścien, nak, obrączki zegarek w sklepie, 11 Listopada 3, pod zegarem.

SPRZEDAM maszynę do liczenia, kalkulator. Tel. 105-62. (10650 p)

MASZYNY BIUROWE
NAPRAWIA szybko, solidnie firma „ARYTMO”
Łódź, Polna 1, tel. 264.11

SPRZEDAM szafę czterodrzwiową, kredens kuchenny, stół. Andrzejka 46-22. (10720 g)

SPRZEDAM maszynę gabinetową „Singer”, radio 5 lamp. „Mende” Brzezińska 11. Chudzik (krawiec).

STREPTOMYCYNE sprzedam. Narutowicza 56, m. 7, 12-5 pp.

SPRZEDAM magiel nadający się na elektryczny. Wiadomość Lipo wa 57, m. 7. (10677 p)

FORTEPIAN krzyżowy, stan bardzo dobry, sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 86-3. (10701 p)

GOSPODARSTWO rolne, ziemia pszena sprzedam. Biuro pośrednictwa, Pl. Wolności 6. (K 1232)

HANOMAG omywowy, stan b. dobry sprzedam. Rzgowska 87 (Perla meria). (k 1279)

KUPIJĘ SREBRNO w każdej postaci. Zakład Zł. garmistrzowski Wieckowskiego (Śródmiejska) 6. (k 1290)

SPRZEDAM radio z klawiaturą. Ogórkowa 9, bozna Gilniana przy Limanowskiego.

SAMOCHÓD „Wanderer” 4-cylin drowy, typ 1939 rok, stan dobry, sprzedam. Sienkiewicza 65, garaż.

PIANINO, syplalny, kuchenny, stan pierwszorzędny, sprzedam. Łomżyńska 17, m. 12. (16886 p)

STREPTOMYCYNE sprzedam. Zachodnia 52, m. 1a, tel. 151-76.

SAMOCHÓD DKW na chodzie sprzedam. Warsztat mechaniczny, Kilińskiego 32. (10699 p)

SPRZEDAM stół i biurko. Kilińskiego 25 m. 12, godz. 16-17.

PRZEWIJARKE, kaneclarkę, silnik elektryczny 10. P. S. V380/250 sprzedam, tel. 161-42. (k 1284)

KUPIĘ lampę prostowniczą do ładowania akumulatorów. Tel. 170-90.

ADLER Triumph 3-osobowy sportu w sprzedam Telefon 156-38. Łódź.

SPRZEDAM streptomycynę. Jaracza 17, m. 29. Diament. (k 1288)

ŁÓDZKA elektryczna 220 do sprzedania, tel. 176-05. (k 1267)

SAMOCHÓD Hansa na chodzie sprzedam. Nowotki 19. (k 1286)

LOCALE

MŁODE małżeństwo pracujące poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia Piotrkowska 173/15.

LEKARZ zamieni dwa pokoje z kuchnią na 5 pokojów. Piotrkowska przy Andrzejka. Telefonowa 160-32.

POKOJ, kuchnia, blisko Placu Wolności, Łódź, zamienię na Warszawę lub okolicę. Oferty „Jasne”, „Dziennik Łódzki”. (10680 p)

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, Michał Warszawa, Świerczewskiego 3, Szulc, podobne Łódź, okolice.

POSZUKUJĘ małego pokoju na dwie osoby. Oferty pod „Pokój”.

LOKAL użytkowy dwulizbowy, Piotrkowska przy Grand-Hotelu zamienię na mieszkanie lub odstąpię. Of. „Mały” do „Dziennika Łódzkiego”. (10792 p)

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, Centrum. Zwrot kosztów. Oferty „Konieczne”, „Dz. Łódzki”. (10673 p)

KULTURALNE rođenjeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Of. „Dwoje”, „Dziennik Łódzki”.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią słoneczne, wygodny na 3-4 z kuchnią, Targowa 47, m. 57. (10676 p)

SAMOTNY na stanowisku poszukuje pokoju. Cena obojętna. Oferty pod „Cena” Piotrkowska 55, „Prasa”. (k 1281)

NAUKA

KROJU, szycia, modelowania nowoczesnym systemem wyczujał Kursy, Sienkiewicza 89. (k 335)

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ODZIE- ZOWEGO - ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 85

zatrudni od ZARAZ

wykwalifikowanych księgowych

Z DŁUŻSZĄ PRAKTYKĄ.

Warunki do omówienia w Dziale Personalnym od godziny 10 do 13 codziennie. (K. 1202)

Z. E. O. Ł. Podokrąg Nr 4

zatrudni:

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW
TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW

Zgłoszenia osobiste w Biurze Personalnym w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 61 (k 1102)

Maszynę ręczną

saneckową, na chodzie 9 x 70 SPRZEDAM albo zamienię na 8 x 80 oraz sprzedam PRAŁKĘ elektryczną, KRAJZEGE ręczną i SZLIFIERKĘ, Wschodnia Nr 43/16 do 8 i od 16-18.

NAPRAWIA bez ŚLADU

wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę - Tkalnia sztućzna Frankowska, Wieckowskiego 23.

FOTOGRAFIE

do legitymacji i prace amatorskie wykonuje szybko, solidnie Legionów 1 - front. (k 204)

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. MIERZEJEWSKI
Piotrkowska 117. - Tel. 168-77
CERUJE garderobę, ODNAWIA KRAWATY. (k. 150)

BLAMY i SKÓRY FUTERKOWE

najkorzystniejsze źródło zakupu
165 Piotrkowska 165

SPRZEDAŻ

ŚWIEC POKROBKOWYCH
KITU - FAGOSTO - PASTY
PODLOGOWEJ - ŚWIEC
CHOINKOWYCH, STOŁO-
WYCH itp.
Wytwórnia Chemiczna:
„SILAWA”
Biuro sprzedaży:
ŁÓDŹ - ul. JARACZA Nr 19.
Telefon 153-61.

PODZIĘKOWANIE

Dr WĄGORWSKIEMU Wydziałowi Kłębki Południowej Ubezpieczalni Społecznej, za drogą ślemy podziękowanie za przywrócenie do zdrowia Wodniczkiej Genewy. WODNICZY

PRZYBŁAKAŁ się wilk ciemny podpalany. Odebrać można za zwrotem kosztów. Mazowiecka 29 (Widzew). (k 1825)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nazwisko Florency Bolesław Artylerzystów 13. (10487 s)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Ignacy Caban, Pojezińska 33.

SKRADZIONO kartę rejestracji wojkowskiej RKU-Łódź Powiat, do wód osobisty. Władysław Kwiatkowski, ul. 6.1.1913.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, leg. tramwajową, Związku Zawodowego Bronisław Nowak, Pi. Kościelny 4. (10689 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Jeziorski Marian. Łódź, ul. Pieprzowa 15.

ZGUBIONO książeczkę wojkowską RKU - Rawa, odebrać w ymeldowania. Nazwisko Wacław Jakubowski, ul. 20. 4. 1919 (10667 p)

ZGUBIONO dowód rehabilitacji, kartę rejestracji z Urzędu Zatrudnienia, świadectwo szkolne. Nazwisko Otto Dobersztejn. Al. Kościelny 93. (10658 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Barbara Rybar kiewicz, Sienkiewicza 56. (10660 p)

ZGUBIONO książeczkę wojkowską wyd. RKU-Łódź miasto i akt ślubny. Zawistowski Stanisław. Piotrkowska 18. (k 1282)

WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”,
Redakcja i Administracja: Łódź,
Piotrkowska 96, tel. 209.02, 207.18,
204.75; Dział Miejski 217.52; Dział
Sportowy 208.95; Dział Ogłoszeń
123.33; Dział Prenumerat 180.74.
Redakcja rekopiesów nie zwraca,
za treść i terminy ogłoszeń nie
bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny:
ANATOL MIKULKO.

MASZYNA DO CZYTANIA MYŚLI

(53)



Nie na żarty Hac Mac Cornedbeef wziął się do dzieła. Do tajemniczej willi, siedziby zbirów, zaweszał on cały rząd, który zjawiał się oczywiście we frakach. - I po to wam pomagamy! - wrzasnął. - Po to posyłamy wam tysiące ton gumy do żucia i proszku cytrynowego! A tutaj nie potraficie sobie dać rady z byle jakim Agapitem Krupką.

W imieniu rządu zabrał głos Młes Zoch. - Dostojny szefie - pardon - gościu! - Wasz X-27 pracował samodzielnie, a nam kazal tylko przez palce patrzeć. Ale my możemy zaresztować Agapita Krupkę jako szpiega i wydać go - Dolarii.
General Hac Mac Cornedbeef nie namiętał się długo, bo zaledwie pół godziny. O key!

- powiedział i dodał: Merc! - ponieważ władai biegle trzema francuskimi słowami. - Całością dowodzi X-27 i jego grupa! Zrozumiano!
- Zrozumiano! - odpowiedział chórem gabinet, nie wykluczając ministra posiadłości zamorskich.

Wobec takiego obrotu sprawy, Ziuta Emil, która chciała sama zdobyć plany maszyn do czytania myśli, opuściła pokryjomu tajemniczą willę, przebrana za uczennicę. Dla ostrożności nie użyła ona samochodu, lecz hulajnogę, pedząc co sil do Krupki.